

Anna SZKOLAK

Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN
w Krakowie

Portret mistrza w zawodzie nauczyciela wczesnej edukacji

Abstract: Portrait of a Master Teacher in Early Childhood Education

In my article I deal with the problems connected with scratch the portrait of a master teacher of early childhood education. Theoretically justification that educational championship can't be achieved by the simple sum even directly lived and actively deliberate the facts. The road to perfectionism in this field is in fact more complex and complicated. Championship experience here is more process than the state or result. And even if they can be considered a worthy achieve the goal, the result or consequence, it is always the result of intricate process of self-development. The foundation work is the assumption that master is a teacher of multi-skilled professional, rich personality, open in dealing with the student, engaging, kind, caring and sensitive.

Key words: master, pedagogical mastery, early childhood education teacher

Słowa kluczowe: mistrz, mistrzostwo pedagogiczne, nauczyciel wczesnej edukacji

Wstęp

Jaki powinien być nauczyciel doskonały? Nauczyciel wybitny? Nauczyciel mistrz? Na jakiego nauczyciela uczniowie będą patrzeć z podziwem? Jakiego nauczyciela będą chcieli naśladować? Namysł nad mistrzostwem nauczycieli i jego uwarunkowaniami towarzyszy tej profesji od zawsze, a więc i dziś nakreślenie portretu mistrza w zawodzie nauczyciela wczesnej edukacji stało się moim celem. Zachęcam czytelników artykułu do przeczytania książki *Mistrzostwo zawodowe nauczycieli wczesnej edukacji. Istota, treść, uwarunkowania*, w której przedstawiam pełną wersję teoretycznych i empirycznych rozważań na ten temat (Szkolak, 2013).

Mistrzostwo pedagogiczne

Mistrzostwo jest wartością prakseologiczną i wartością etyczną. W zawodzie nauczyciela oba te aspekty przejawiają się w działaniach edukacyjnych skierowanych ku temu, co świat ma najcenniejszego, i ku temu, co w tym świecie najbardziej kruche — ku dziecku. „W życiu dziecka w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym osoby z najbliższego otoczenia pełnią ogromną rolę” (Szkołak, Kozera, 2014, s. 140). Jest to mistrzostwo podobne do tego, które muszą osiągnąć artyści-rzemieślnicy z Antwerpii, szlifujący diamenty. Mistrzostwo zawodowe, a przynajmniej jego pragnienie i wytrwałe zmierzanie ku niemu, jest więc niezbywalnym aspektem etyki zawodowej nauczyciela, a ignorancja i bylejakość są jednym z grzechów głównych wykluczających z zawodu.

Mistrzostwo jest także wartością estetyczną, a wychowanie od niepamiętnych czasów określane było częściej jako *sztuka* niż jako rzemiosło czy nauka. Ten więc, kto wychowuje, tworzy piękno, które jest również dobrem. Ten, kto po mistrzowsku, świadomie i umiejętnie dąży do wyznaczonego oraz akceptowanego celu, jest także mistrzem w tworzeniu piękna, którego prawzorem jest opisany w *Genesis* akt kreacji, i o którym pisze w swoich pieśniach K. I. Gałczyński:

Dni i noce z nami biegają,
A my z nimi ku przodowi,
W trudzie tworząc piękno, piękno,
które znów służy trudowi.

(Gałczyński, 1973, s. 206)

Mistrzostwo jest także wartością humanistyczną. Jeżeli praca, rozumiana jako świadoma i celowa działalność, jest wyłącznym atrybutem człowieka i tym, co konstytuuje jego człowieczeństwo, to mistrzostwo w pracy jest jego afirmacją i wzniesieniem się na wyżyny humanizmu. Jest źródłem godności człowieka i determinantą jego pozytywnej wolności. Wolności, która — ufundowana na zawodowej kompetencji — definiuje szczególnie szeroki obszar możliwości człowieka związanych z podejmowaniem przez niego świadomych, dobrych i odpowiedzialnych decyzji.

Mistrzostwo nauczyciela wczesnej edukacji ma, co oczywiste, aspekt dydaktyczny, optymalizując szanse rozwoju uczniów w obszarach powierzonych jego kompetencji i odpowiedzialności, ale ma także aspekt wychowawczy, będąc najlepszą inspiracją i najlepszym wzorem wszelkiego mistrzostwa. Wzorem rzetelności, odpowiedzialności i zaangażowania w podejmowane prace, nagradzane dobrymi efektami, uznaniem innych i własną satysfakcją. Kompetencją, rzetelnością i radosną powagą w podejściu nauczyciela do swoich zawodowych obowiązków wydaje się w procesie modelowania czymś nieodparcie sugestywnym, zwłaszcza w odniesieniu do uczniów w młodszym wieku szkolnym, którzy

nauczyciela darzą szczególnym szacunkiem i bezwarunkowo uznają jego autorytet.

Co oznacza słowo „mistrz”? Używane było i jest w różnych znaczeniach, np.: rzemieślnik mający dyplom, majster; nauczyciel mistrz w starożytności; stopień naukowy w Polsce średniowiecznej, wyższy od stopnia bakałarza; ktoś mający poważne osiągnięcia artystyczne; rekordzista świata w jakiejś dziedzinie sportowej; człowiek o dużym autorytecie, wybitny nauczyciel.

K. Czarnecki zwraca uwagę na to, że mistrz w zawodzie legitymuje się nie tylko określonym poziomem wykształcenia ogólnego i kwalifikacji zawodowych, ale przede wszystkim najwyższym poziomem znajomości zawodu i jego wykonywania. Określenie „mistrz w zawodzie” odnosi się do „jakości człowieka i jego pracy” (1985, s. 193).

Warto przytoczyć za W. Szewczukiem definicję autorstwa T. Kotarbińskiego, według którego „zawsze mistrzem w danej umiejętności jest ten, kto w niej osiągnął sprawność nie mniejszą niż sprawność ogólna osiągnięta do tego czasu przez kogokolwiek innego. Arcymistrzem ten, kto przy tym działa twórczo na miarę wielką, niezwykłą, przełomową” (za: Szewczuk, 1995, s. 208).

J. Radziejewicz z kolei stwierdza: „[...] ten, kto prowadzi — jest przewodnikiem. Ten, kto jest wzorem — to przede wszystkim autorytet. Ten, kto współdziała — bywa partnerem. Ten, kto uczy skutecznie — jest po prostu mistrzem. A naprawdę ten, kto kocha, lubi, szanuje — to przede wszystkim prawdziwy, normalny człowiek. Właśnie człowiek, a więc: przewodnik, autorytet, partner, mistrz” (1996, s. 28). Mistrz to człowiek, a mistrzostwo to jego działalność, najwyższy stopień biegłości w wykonywaniu czegoś.

W *Słowniku języka polskiego* czytamy, że mistrz (z czes. *mistr*) to „osoba doskonała, przewyższająca innych umiejętnością, zdolnością, biegłością”, ale także „osoba godna naśladowania, uznana przez innych za wzór, za przewodnika w jakiejś dziedzinie; nauczyciel” (Dubisz (red.), 2008, s. 677).

I wreszcie, *last but not least*, termin „mistrz” pochodzi z niemieckiego *Meister*, a ten z kolei pochodzi od łacińskiego *magister*. Jako tytuł zawodowy, w sensie formalnym związany jest on ściśle z nauczycielstwem już od kilku dziesięcioleci. Najwyższy czas, by tej coraz banalniejszej ozdobie nazwiska przywrócić pierwotne znaczenie, dawny blask i godność. Dla każdego pedagoga, dla każdego wychowanka i dla pożytku wspólnego. *Noblesse oblige!*

O tym, że mistrzostwa w zawodzie nauczycielskim nie można jednoznacznie zdefiniować, ponieważ nie istnieją ogólnie dobre recepty na ten kunszt, pisał już w latach trzydziestych XX w. S. Szuman: „[...] prawdziwe talenty pedagogiczne muszą mieć i zachować własny styl [...], każdy jest osobowością o określonym charakterze, o specyficznej jakości, posiadającą nie tylko odrębną strukturę i konstytucję, lecz swoisty styl, swój wyraz, swój własny stosunek do świata, swój mikrokosmos, inny niż wszystkie inne jaźnie” (1959, s. 89).

Niemniej jednak wielu pedagogów od dawna próbuje zdefiniować pojęcie mistrzostwa nauczycielskiego.

J. Legowicz twierdzi, iż pedagog pragnący szczerzyć się mianem doskonałego, powinien mieć przede wszystkim znakomite teoretyczne i praktyczne przygotowanie do pracy, ale też szersze wiadomości, umiejętności wykraczające poza pracę zawodową oraz zainteresowania naukowe, społeczne i kulturowe (1975, s. 65).

W zajmującej i ciekawej pracy o dobrym wychowaniu i kształceniu J. Rudniański pisze o specyficznej kwalifikacji, której wymaga sprawne wykonywanie niezwykle trudnego zawodu nauczycielskiego. Kwalifikacji tej nie można zdobyć ani w szkole średniej, ani na studiach wyższych, ani na żadnych kursach specjalistycznych. Trzeba ją zdobyć samemu. Nie jest to kwalifikacja dotycząca umiejętności dydaktycznych ani poziomu intelektualnego, ani też zasobu lub zakresu informacji z różnych dziedzin. Nie jest to również kwalifikacja dotycząca poziomu kulturalnego.

Chodzi o własną, głęboko odczutą wiarę w człowieka, w istnienie Dobra w nim samym i w innych. Tylko taki człowiek, który tę właśnie wiarę ma, potrafi w sposób właściwy wychować powierzone jego opiece dzieci na ludzi nieokaleczonych. Na ludzi w pełnym tego słowa znaczeniu. I to jest właśnie nauczyciel. Wymieniona kwalifikacja stanowi znak rozpoznawczy mistrzów w pięknym zawodzie nauczyciela (1978, s. 16–17).

W. A. Suchomlinski, radziecki specjalista w zakresie pedagogiki wczesnoszkolnej, dyrektor dziesięcioletniej szkoły średniej w Pawłyszach na Ukrainie, w której wprowadził system wychowawczy oparty na założeniach J. H. Pestalozziego, pisał:

[...] mistrzostwo pedagoga polega na umiejętności kojarzenia serdeczności z rozsądkiem, na zachowaniu harmonii serca i rozumu. Nauczyciel powinien być człowiekiem zaangażowanym i wrażliwym. Życzliwość i serdeczna troska o człowieka to istotna cecha zawodu nauczycielskiego (1987, s. 19).

E. Putkiewicz doskonałość profesji nauczycielskiej łączy przede wszystkim z bogactwem umiejętności komunikacyjno-interpretacyjnych. Nauczyciel powinien być nie tylko przewodnikiem, ale także tłumaczem-interpretatorem otaczającego świata i różnych możliwości życiowych wyborów ucznia. Wzorowy nauczyciel tworzy dobrą atmosferę w szkole, poprawnie i bezkonfliktowo współpracuje z gronem pedagogicznym, z dyrekcją szkoły, personelem pomocniczym oraz rodzicami, którzy w efekcie jego oddziaływań powinni czuć się współodpowiedzialni za szkołę. Rekapitułując, można wysunąć stwierdzenie:

[...] mistrzostwo pedagogiczne nauczyciela polega na umiejętności przygotowania wspólnego pola uwagi z uczniami, dopasowania otwarcia interakcji różnych poziomów wiedzy językowej i wiedzy o świecie [...] wychowanków w klasie (Putkiewicz, 1990, s. 11).

Warto przedstawić również poglądy nauczycieli praktyków na temat mistrzostwa pedagogicznego, gdyż to oni właśnie zmierzają w swej pracy do osiągnięcia tego stanu. J. Galant np. pisze, że mistrzostwo pedagogiczne to „wyróżniająca się, na wysokim poziomie wybitna działalność w dziedzinie dydaktycznej lub wychowawczej, [...] proces zbliżania się do czegoś doskonałego” (1993, s. 200). Z tej definicji wynika, że nie można być mistrzem we wszystkich przejawach aktywności człowieka, ponieważ mistrzostwo odnosi się do jakiejś konkretnej dziedziny, umiejętności lub kilku pokrewnych dziedzin. Założenie, że mistrzostwo polega na zbliżaniu się do doskonałości, a nie jest czymś skończonym, czego nie można już udoskonalić, sprzyja pracy nauczyciela nad sobą, uczeniu się, zachęca do postępów w pracy pedagogicznej. Autor uważa, że:

[...] przyjęcie mistrzostwa jako zbliżania się do doskonałości przeciwdziała zarozumiałstwu, sprzyja skromności. Prawdziwy mistrz jest zawsze skromny, dostrzega mankamenty w swoich dziełach lub w swoich działaniach dydaktyczno-wychowawczych, często wątpi [...]. Im lepszym mistrzem ktoś jest, tym bardziej jest przeświadczony, że nie jest mistrzem, dlatego, że widzi, iż nie wykorzystał wszystkich swoich możliwości. Takim mistrzem w starożytności był Sokrates, który wątpił w swoją doskonałość i mówił: Tyle wiem, że nic nie wiem (s. 200–201).

A. Gurycka w swoim artykule pisze, że istotna cecha szkół wyraża się w tym, iż „jest w nich zawsze mistrz i uczeń. Czasami jest wielu mistrzów i wielu uczniów, czasami jest jeden mistrz, a wielu uczniów” (1996, s. 3). Autorka mistrzem nazywa nauczyciela, który potrafi patrzeć, słuchać, rozumieć, dyskretnie pomagać, być wzorem i nosicielem prawdy, „otwierać głowy”, zapalać uczniów do własnego rozwoju, do rozumienia i poznawania świata. Uważa, że w szkole wszyscy nauczyciele mogą być mistrzami w zakresie wiedzy objętej poszczególnymi przedmiotami nauczania, lecz wyjątkową rolę należy przypisać wychowawcom klas. Takich nauczycieli autorka nazywa Mistrzami Życia (tamże).

W jednej z lokalnych gazet województwa świętokrzyskiego ukazał się wywiad z pedagogiem praktykiem, pracującym od ponad 20 lat w Młodzieżowym Ośrodku Socjoterapii, ojcem czwórki dzieci. Człowiek ten odniósł sukces pedagogiczny — dzięki jego ciężkiej pracy co roku kilku wychowanków dostaje z sądu zniesienie nakazu pobytu w ośrodku. Każdego roku byli wychowankowie wyrażają uznanie dla swojego wychowawcy, dzięki któremu mogli wrócić do normalnego życia. Uświadamiają mu, że jest on dla nich wielkim i jedynym autorytetem. Sam pan Jacek twierdzi, że do sukcesu wiedzie żelazna zasada, a mianowicie „na budynku szkolnym powinno się napisać wielkimi literami słowo *konsekwencja*. To kluczowe słowo”. Pan Jacek to idealny przykład Mistrza Życia (por. Szkolak, 2011, s. 267).

Z. Ratajek rozważania nad osobowymi cechami i mistrzostwem pedagogicznym nauczycieli ogranicza do czterech składników, którymi są:

1) „[...] etyczność (prawość, uczciwość wobec poszukiwania prawdy, wierność przyjętym ideom i wartościom);

2) wzorczość (wyradzista sylwetka naukowa, obywatelska, światopoglądowa i moralna, [...] pobudzanie aktywności, uporczywość i wytrwałość poznawczej oraz odpowiedzialności za własne czyny);

3) otwartość (prospektywność, doskonalenie własne, ustawiczny rozwój, transgresja, samokontrola, pasja poznawcza);

4) odpowiedzialność sprawstwa (efektywność, praktyczność i skuteczność w działaniu edukacyjnym, jego wartość społeczna, empatia w odniesieniu do drugiego człowieka) [...]” (2005, s. 33).

Nauczyciel mistrz to również artysta, gdyż mistrzostwo cechuje artyzm.

Jak artysta kształtuje w sposób twórczy określone tworzywo, pokonując jego opór, tak nauczyciel postępuje ze swoim tworzywem: uczniem pojedynczym czy zespołem uczniów lub klasą szkolną, pokonując opory ze strony wychowanków (Okoń, 2014, s. 212).

Dyskusje dotyczące rzadko przywoływanej kategorii mistrzostwa pedagogicznego podejmowane są również na Ukrainie. W pracy pod redakcją I. A. Zjaziuna znajdują się liczne odwołania do wielu klasycznych już prac autorów ukraińskich i autorów z kręgu języka rosyjskiego. Mistrzostwo określa się np. jako „syntezę wiadomości, umiejętności i nawyków sztuki metodycznej i osobistych zalet nauczyciela” czy „najwyższy poziom działalności pedagogicznej, który przejawia się w tym, że pedagog w wyznaczonym czasie osiąga najwyższe rezultaty” (Zjaziun (red.), 2005, s. 38). Według I. A. Zjaziuna mistrzostwo nauczyciela należy rozpatrywać jako najwyższy poziom działalności pedagogicznej (jeżeli charakteryzujemy jakość rezultatów) oraz jako przejaw twórczej aktywności pedagoga (jeżeli charakteryzujemy psychologiczny mechanizm skutecznej działalności) i zdefiniować je jako „zespół właściwości osobowości, który zapewnia samoorganizowanie wysokiego poziomu zawodowej działalności nauczyciela na bazie refleksji” (s. 38).

W swojej definicji I. A. Zjaziun wyróżnia następujące aspekty:

1) „pedagogiczne mistrzostwo w strukturze osobowości — to system zdolny do samoorganizacji, środkiem powstania systemu jest nastawienie humanistyczne;

2) podwaliną pedagogicznego mistrzostwa są kwalifikacje zawodowe (motywacja i zawodowa wiedza tworzą trzon wysokiego profesjonalizmu w pedagogicznej działalności, który zapewnia jedność systemu, samoorganizującego się);

3) zdolności pedagogiczne zapewniają odpowiednie tempo samodoskonalenia się;

4) technika, która opiera się na wiedzy i zdolnościach, ukazując wewnętrzny potencjał nauczyciela, harmonizuje strukturę jego działalności pedagogicznej” (s. 38–39).

Autor eksponuje również kryteria mistrzostwa pedagoga; są to: docelowość (zgodnie z określonym nastawieniem), efektywność (wobec rezultatów), dialogowość (charakter stosunków z uczniami), optymalność (w wyborze środków), twórczość (zgodnie z treścią działalności) (tamże).

W literaturze anglojęzycznej także można znaleźć problematykę mistrzostwa w zawodzie nauczyciela.

W 1991 r. została założona przez fundację Paula Hamlyna angielska National Commission on Education. Celem komisji było rozpoznanie i zbadanie głównych problemów, przed którymi edukacja i szkolnictwo staną w ciągu następnych 25 lat. Zwieńczenie raportu National Commission on Education stanowi wizja nauczyciela mistrza XXI w.:

W naszej wizji nauczyciel XXI w. będzie autorytetem i entuzjastą wiedzy, idei, umiejętności, zrozumienia i wartości, które mają być przedstawiane uczniom. Nauczyciel będzie ekspertem w dziedzinie efektywnego uczenia się, ze znajomością wielu metod nauczania, które mogą być inteligentnie zastosowane, będzie wykazywał zrozumienie odpowiednich stylów organizacji i zarządzania, istniejących warunków i dostępnych środków. Nauczyciel będzie skłonny do motywowania i zachęcania, razem i osobno, każdego ucznia, oceniania jego postępów i potrzeb naukowych w najszerszym tego słowa znaczeniu, nawet gdy angażuje go do wkraczania w sfery znajdujące się poza polem formalnej edukacji. Nauczyciel będzie, po pierwsze, pedagogiem, nie tylko uczącym przedmiotu, ale także dążącym do poszerzenia zdolności uczniów związanych z ich intelektem, wyobraźnią, zdolnością dociekania i bycia krytycznym oraz do zachęcania ich do badania osobistych i społecznych wartości (*Learning to Succeed: Report of the Paul Hamlyn Foundation*, 1993, s. 197; przekład A. S.).

G. Kelchtermans odkrył sześć profesjonalnych komponentów bycia nauczycielem wśród pracowników szkół podstawowych w Belgii: obraz siebie, poczucie własnej wartości, motywacja zawodowa, satysfakcja, rozumienie zadań zawodowych oraz perspektywa na przyszłość (1993, s. 443–456).

Badacze amerykańscy zidentyfikowali siedem elementów stanowiących o profesjonalizmie nauczyciela: chęć nadobowiązkowej pracy, efektywna komunikacja, osobista satysfakcja z nauczania, stosunki z kolegami z pracy, satysfakcja z sukcesów poszczególnych uczniów, przyjmowanie ich perspektywy oraz uczenie przez refleksję nad praktyką nauczania (Nelson, 1993).

W literaturze obcojęzycznej pojawia się pojęcie profesjonalizmu jako odpowiednika mistrzostwa w profesji nauczyciela. Ch. Day zauważa, iż zmiany, które zaszły w ciągu ostatnich 25 lat, podważyły autonomię zawodową nauczycieli i uwypukliły problem ich profesjonalizmu. Autor ten koncentruje się na analizie pojęcia „profesjonalizm” w kontekście nowej odpowiedzialności, którą muszą brać na siebie nauczyciele, oraz relacji pomiędzy ową nową sytuacją a moralnymi celami nauczania. Według Ch. Daya nauczyciele zwykle twierdzą, że są profesjonalistami. W tym stwierdzeniu zawarty jest sąd, że proces edukacji zawodowej nauczycieli prowadzi do uzyskania profesjonalnej wiedzy na po-

ziomie eksperta w zakresie wykładanego przez nich przedmiotu oraz dydaktyki, a także przekonanie, że ich pozycja daje im pewien stopień autonomii (2004).

Mistrzostwo przejawia się zatem w skutecznym wypełnianiu różnorodnych zadań pedagogicznych, w wysokim poziomie zorganizowanego procesu edukacyjnego, ale przede wszystkim w osobowości, pozwalającej na skuteczną działalność pedagogiczną. Aby z namysłem kierować rozwojem uczniów w młodszym wieku szkolnym, nauczyciel musi nauczyć się kierować samym sobą.

Droga do mistrzostwa

Godny uwagi jest również problem dążenia do nauczycielskiej doskonałości. Według K. Sośnickiego dochodzenie do mistrzostwa pedagogicznego nie jest proste, wymaga nie tylko posiadania pewnych wartości wrodzonych, ale i ustawicznej, wytrwałej pracy nad sobą. Autor pisze:

Praktyka pedagogiczna wskazuje, że istotnie istnieją osoby obdarzone szczególniejszym darem wychowawczym, ale ukazuje też, że praca nad sobą oparta na znajomości prawidłowości pedagogicznych i na doświadczeniu czerpanym z praktyki zawodowej własnej i innych wytwarza wysoką zdolność szybkiego orientowania się w niespodziewanych i niezwykłych sytuacjach pedagogicznych i właściwego ich rozwiązywania. W ten sposób nie tylko wrodzoność decyduje o talencie pedagogicznym, ale także sumienna i ciągła praca nauczyciela nad swoim doskonaleniem (1966, s. 57).

Podobnego zdania jest J. Legowicz, który również docenia podejmowanie przez nauczyciela pracy nad samym sobą i nazywa ją procesem czynienia się mistrzem samego siebie. Twierdzi, że dążenie nauczyciela do osiągnięcia doskonałości przemienia się we własny „styl świadczenia się swoją ludzką i nauczycielską obecnością, styl pozbawiony maniery, zarazem będący utrwaloną życiem harmonią myśli i działań oraz jakąś własną w sobie, dla siebie i z sobą ugodowością, a zatem czymś, co nas nieustannie tożsamościowo utrzymuje. To dbając o ten styl, czynimy się własnymi nie tylko strażnikami, lecz sami sobą poręczającymi przyjaciółmi, niczego przed sobą nie ukrywającymi, choć nieraz i skrywającymi się przed obcymi. Wszystko to jednak wymaga pewnej metody i jakoby osobistego zapotrzebowania na przegląd samego siebie. Metody podtrzymywania zwyczaju wnikania w swoje sprawy oraz metodyki ich ujmowania i pewnej hierarchizacji, ich oceny i wartościowania” (Legowicz, 1975, s. 65).

J. Galant wykląda interesującą teorię dotyczącą mistrzostwa pedagogicznego, wyróżniając trzy jego rodzaje. Pierwsze to mistrzostwo niższego rzędu, tzw. mistrzostwo naśladowcze. Polega ono na działaniach według istniejących wzorców, na próbie dorównania mistrzom, np. przez realizowanie na terenie swojej szkoły znakomitych projektów i wdrażanie metod wychowania pedagogiki

serca, stosowanych w domu dziecka przez J. Korczaka. Drugi rodzaj to mistrzostwo polegające na wprowadzaniu przez nauczyciela do własnej pracy uznanych, sprawdzonych działań, zmodyfikowanych jednak i wzbogaconych o własne, oryginalne pomysły dydaktyczne lub wychowawcze, np. stosowanie opisanych przez C. Kupisiewicza i W. Okonia metod rozwiązywania problemów w połączeniu z własnymi, oryginalnymi sposobami wdrażania uczniów do samodzielnego dostrzegania i formułowania problemów. Swoiste pojęcie „doskonałości” przedstawił J. W. Goethe. Pisał, że doskonałość jest miarą nieba, a tylko dążenie do doskonałości jest miarą człowieka. Człowiekowi pozostaje więc pragnienie osiągnięcia doskonałości. Nie tylko jednak pragnienie. Człowiek nie tylko pragnie, ale też działa. Jego działania teoretyczne i praktyczne mają na celu zmienianie, przekształcanie rzeczywistości. W tych działaniach wypracowuje coraz lepsze formy i metody, wykorzystuje mistrzowskie wzory, dołącza do nich swoje twórcze pomysły i coraz bardziej zbliża się ku doskonałości. Mistrzostwo najwyższego rzędu występuje wtedy, gdy nauczyciel stosuje w działaniach edukacyjnych własne nowatorskie pomysły i dzięki nim osiąga wybitne wyniki dydaktyczne lub wychowawcze (np. stworzenie własnego programu komputerowego i wykorzystywanie go na zajęciach; Galant, 1993, s. 200–201).

Proces dochodzenia do mistrzostwa według P. Kowolika przebiega indywidualnie lub zbiorowo, w sposób samorzutny lub kierowany. Nauczyciel może osiągnąć mistrzostwo wykonawcze (perfekcjonizm wykonawczy, zespół uzdolnień od twórczych) lub mistrzostwo nowatorskie, na które składa się jego innowacyjność i zespół uzdolnień twórczych. Nauczyciel dążący do takiego mistrzostwa w zawodzie będzie nauczycielem twórczym i przyczyni się do projektowania, wprowadzania w życie i pomnażania innowacji oraz ciekawych, nowatorskich rozwiązań edukacyjnych (1996, s. 52).

J. Jagieła traktuje doświadczenie mistrzowskie jako wynik zawilego procesu strukturalizacji. Uważa, iż mistrzostwa w zawodzie nauczycielskim nie osiąga się dzięki prostej sumie nawet bezpośrednio przeżytych i aktywnie przemyślanych faktów, a droga do perfekcjonizmu w tej dziedzinie jest skomplikowana. Proces gromadzenia doświadczenia pedagogicznego według tego autora stanowi sekwencję następujących nieustannie po sobie etapów: doświadczenie pierwotne — refleksja — doświadczenie zrekonstruowane. Etap pierwszy — doświadczenie pierwotne — to ogromna liczba faktów, zdarzeń i przeżyć, które nauczyciel wnosi do swojej pracy w momencie startu zawodowego. Punktem wyjścia będą tu wspomnienia roli ucznia, potem własna ocena pracy nauczycieli z tamtego okresu, decyzja dotycząca wyboru zawodu nauczycielskiego oraz doświadczenia nabyte podczas studiów, aż po wyidealizowany model odgrywania roli zawodowej czy heurystyki rozwiązywania problemów dydaktycznych i wychowawczych wyniesiony z literatury.

To doświadczenie określamy jako pierwotne z tej przyczyny, że jego zasięg i znaczenie jest dość ograniczone, surowe, przypomina nieco kamień szlachetny wymagający obróbki. Niezbyt długo również pozostaje w początkowej, niezmiennej, nieociosanej i nieco prymitywnej oraz naiwnej formie (Jagiela, 1996, s. 12).

Start zawodowy niesie ze sobą nieuchronność konfrontacji doświadczenia pierwotnego z zastaną rzeczywistością szkolną, z realiami pracy pedagogicznej i jej wymaganiami. W związku z tym zaczynają pojawiać się pytania, na które trzeba sobie odpowiedzieć. To oznacza, że proces dochodzenia do doskonałości wszedł na wyższy poziom, który nazywamy refleksją. Etap ten stanowi najistotniejsze ogniwo doskonalenia warsztatu pracy przez nauczyciela. Wówczas dokonuje się wiele typowych procesów myślowych, m.in.: analiza i porównywanie, klasyfikowanie, wyodrębnianie cech istotnych, uogólnianie, dostrzeganie problemów, stawianie pytań, tworzenie hipotez, obserwowanie i eksperymentowanie, formułowanie pewnych prawidłowości. Dzięki tej właśnie krytycznej refleksji nad swoją pracą nauczyciel przekształca uprzednie pierwotne doświadczenie pedagogiczne i przenosi je na wyższy poziom, nazwany doświadczeniem zrekonstruowanym. Nauczyciel, doskonaląc swoje czynności, tworząc nowatorskie, oryginalne rozwiązania pedagogiczne, wzbogaca własne dokonania, osiągając większą świadomość zawodową. Taki stan jest bardziej wartościowy i efektywny niż doświadczenie pierwotne. Autor jednak wskazuje, że jeśli proces rozwoju zawodowego będzie trwał, to doświadczenie zrekonstruowane straci swój wcześniejszy walor. Nauczyciel, nieustannie myśląc, porównując, analizując i wyciągając wnioski oraz nabierając wprawy, czyni w sposób nieunikniony dotychczasową sytuację stanem wymagającym zmian. Można tu mówić niejako o procesie ponownego upierwotnienia tego doświadczenia. Tak więc „proces zdobywania wprawy i mistrzostwa pedagogicznego dokonuje się poprzez coraz to wyższe, ukierunkowane etapy przechodzenia z faz integracji do momentów dezintegrujących (krytyczne myślenie zawsze powoduje taką dezintegrację), wywołujących niejednokrotnie napięcie i niepokój twórczy” (Jagiela, 1996, s. 12).

W drodze ku osiągnięciu mistrzostwa pedagogicznego ważne są poszczególne poziomy, przez które przechodzi nauczyciel:

Poziom elementarny — nauczyciel posługuje się nielicznymi umiejętnościami w działalności pedagogicznej, tj. operowanie wiedzą w celu wykonania działalności pedagogicznej, operowanie treściami przedmiotu nauczania; efektywność pracy pedagogicznej jest niska, ponieważ brak w niej nastawienia na rozwój ucznia.

Poziom podstawowy — nauczyciel zna priorytetowe kryteria mistrzostwa pedagogicznego: jego stosunki z uczniami i kolegami rozwijają się pozytywnie, przedmiot nauczania jest dobrze opanowany pod względem merytorycznym i metodycznym, samodzielnie organizuje proces dydaktyczno-wychowawczy; ten poziom możliwy jest do osiągnięcia pod koniec studiów wyższych.

Poziom doskonały — nauczyciel samodzielnie planuje i organizuje swoją działalność na dłuższy okres czasu, mając przede wszystkim na celu rozwój osobowości ucznia; jego działalność

jest dokładnie ukierunkowana, odznacza się wysoką jakością, dialogowym współdziałaniem w obcowaniu z uczniami.

Poziom twórczy — nauczyciel samodzielnie opracowuje oryginalne pedagogiczne sposoby pracy pedagogicznej; jego działania charakteryzuje inicjatywa i kreatywność (Zjaziun (red.), 2005, s. 44).

Zakończenie

Można zatem stwierdzić, że o mistrzostwie zawodowym nauczyciela wczesnej edukacji świadczą przede wszystkim jego wielokierunkowe kwalifikacje zawodowe. Jednak „nauczyciel musi zdawać sobie sprawę z tego, że nie może być ekspertem we wszystkich dziedzinach wiedzy (gdyż w dobie wysokiej specjalizacji jest to praktycznie niemożliwe), a raczej koncentrować się na rozwoju własnych zainteresowań. Powinno więc cechować go dążenie do ciągłego rozwoju i samodoskonalenia oraz autentyczna pasja” (Czaja-Chudyba, 2013, s. 17). Mistrzem jest nauczyciel o bogatej osobowości, otwarty w kontaktach z uczniem, chętny, aby go wysłuchać, zrozumieć, pomóc mu, rozpoznać jego potrzeby. Nauczyciel doskonały powinien być człowiekiem zaangażowanym, życzliwym, troskliwym i wrażliwym. Mistrz powinien mobilizować ucznia do własnego rozwoju, ale przede wszystkim rozwijać się sam. Jak zaznacza M. Grochowalska, „celowe jest zastanowienie się nad możliwością kierowania się przez nauczycieli własną teorią nauczania, teorią dziecka i jego rozwoju, a co się z tym wiąże — własnym sposobem organizowania praktyki pedagogicznej” (2013, s. 38). Doskonałość jest wyzwaniem i zadaniem dla każdego nauczyciela. Jest jak wspinanie się na szczyt: z każdym pokonanym metrem odkrywamy coraz piękniejsze i rozleglejsze widoki. Pokazuje także, jak w istocie małe są ziemie, które znamy, i jak rozległe krainy, które poznać byśmy pragnęli. Prawdziwe mistrzostwo uczy pokory, a nasza wiedza i umiejętności tylko dobitniej uświadamiają nam zakres własnej ignorancji. Jesteśmy więc wszyscy uczniami. Różni nas tylko to, iż niektórzy z nas pragną mistrzostwa i uparcie do niego dążą, a dla innych jest to naiwny i niepotrzebny mit. I ci jednak, którzy dopiero ruszają w drogę, i ci, którzy są już w niej zaawansowani, odbywają nieustającą podróż.

Bibliografia

- Czaja-Chudyba, I. (2013). *Dylematy i kierunki rozwoju zdolności uczniów w przestrzeni współczesnych zmian cywilizacyjnych*. „Pedagogika Przedszkolna i Wczesnoszkolna” 1, nr 2, s. 7–20.
- Czarnecki, K. (1985). *Rozwój zawodowy człowieka*. Warszawa: Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych.
- Day, Ch. (2004). *Rozwój zawodowy nauczyciela*. Przeł. J. Michalak, wstęp. T. Lewowicki. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Dubisz, S. (red.) (2008). *Uniwersalny słownik języka polskiego*. T. 2. Warszawa: Wyd. Naukowe PWN.
- Galant, J. (1993). *Rozważania o mistrzostwie pedagogicznym*. „Nowa Szkoła”, nr 4, s. 200–206.
- Gałczyński, K. I. (1973). *Liryka*. Warszawa: PIW.
- Grochowalska, M. (2013). *Formalizm praktyki pedagogicznej w kontekście pytań o zmiany w edukacji przedszkolnej*. „Pedagogika Przedszkolna i Wczesnoszkolna”, 1, nr 1, s. 37–48.
- Gurycka, A. (1996). *Idea szkoły mistrzów i uczniów*. „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze”, nr 8, s. 3–10.
- Jagięła, J. (1996). *Do mistrzostwa pedagogicznego*. „Edukacja i Dialog”, nr 7, s. 10–16.
- Kelchtermans, G. (1993). *Getting the Story, Understanding the lives: From career stories to teachers' professional development*. „Teaching and Teacher Education”, nr 9, s. 443–456.
- Kowolik, P. (1996). *Nauczyciel twórczy w klasach I–III — tak, ale jaki? (Próba zarysowania sylwetki)*. W: S. Juszyk (red.), *Twórczy rozwój nauczyciela*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”, s. 50–61.
- Legowicz, J. (1975). *O nauczycielu. Filozofia nauczania i wychowania*. Warszawa: Wyd. Naukowe PWN.
- Learning to Succeed: Report of the Paul Hamlyn Foundation* (1993). London: Heinemann.
- Nelson, M. H. (1993). *Teachers' Stories: An analysis of the themes*. In: Ch. Day, J. Calderhead, P. Denticolo (eds.), *Research on Teachers Thinking: Understanding Professional Development*. London: Farmer Press.
- Okoń, W. (2014). *Wprowadzenie do dydaktyki ogólnej*. Wyd. 5. Warszawa: Wyd. Akademickie „Żak”.
- Putkiewicz, E. (1990). *Proces komunikowania się na lekcji*. Warszawa: WSiP.
- Radziejewicz, J. (1996). *Autoportret pedagogiczny*. „Edukacja i Dialog”, nr 4, s. 27–31.
- Ratajek, Z. (2005). *Nauczyciel akademicki — jego osobowe cechy i profesjonalne mistrzostwo*. W: E. Sałata (red.), *Pedagogiczno-psychologiczne kształcenie nauczycieli*. Radom–Warszawa: Wyd. Instytutu Technologii Eksploatacji–Państwowy Instytut Badawczy.
- Rudniański, J. (1978). *O dobrym wychowaniu i kształceniu. Kryteria moralne i prakseologiczne*. Warszawa: WSiP.
- Sońnicki, K. (1966). *Poradnik dydaktyczny*. Wyd. 2 poszerz. Warszawa: WSiP.
- Suchomlinski, W. A. (1987). *Sto rad dla nauczyciela*. Przeł. A. Słowiński. Warszawa: WSiP.
- Szewczuk, W. (1995). *Psychologia*. Warszawa: Wydawnictwo WSiP.
- Szkolak, A. (2011). *Przesłanie nauczycielskiego autorytetu*. W: I. Adamek, Z. Zbróg (red.), *Wczesna edukacja dziecka wobec wyzwań współczesności*. Kraków: Wyd. Libron.
- Szkolak, A. (2013). *Mistrzostwo zawodowe nauczycieli wczesnej edukacji. Istota, treść, uwarunkowania*. Kraków: Wyd. Attyka.
- Szkolak, A., Kozera, K. (2014). *Zumba Kids — nowa forma spędzania czasu wolnego dla dzieci*. „Pedagogika Przedszkolna i Wczesnoszkolna”, 2, nr 1 (3), s. 135–145.
- Szuman, S. (1959). *Talent pedagogiczny*. W: W. Okoń (oprac. i wstęp), *Osobowość nauczyciela. Rozprawy Ź. Wł. Dawida i in.* Wyd. 2. Warszawa: PZWS.
- Zjaziun, I. A. (red.) (2005). *Mistrzostwo pedagogiczne*. Przeł. L. Zjaziun, T. Szlosek. Radom–Warszawa: Wyd. Instytutu Technologii Eksploatacji–Państwowy Instytut Badawczy.